

Dziennikarskie testy Deutz-Fahr

Tekst i fot. Jan Przyrowski

W zorganizowanych na początku września manewrach polowych firma SDF Polska umożliwiła dziennikarzom prasy rolniczej osobiste przetestowanie kombajnów i ciągników marki Deutz-Fahr.

Podobnie jak w roku ubiegłym, testy odbyły się w miejscowości Staw k. Gąbina na Mazowszu, na polu udostępnionym przez okolicznego rolnika, Jerzego Łodzińskiego. W jazdach testowych dziennikarze mogli sprawdzić cztery modele ciągników Deutz Fahr: 4080 E, 6130 z przekładnią Powershift, Agrottron 6165 z przekładnią Powershift i RCshift, Agrottron 9340 z przekładnią bezstopniową TTV oraz dwa modele kombajnów zbożowych – C5305 i C9206TS.

Trzy rodzaje przekładni

W ciągnikach marki Deutz-Fahr są stosowane trzy rodzaje przeniesienia napędu. Najprostszym jest manualna pięciobiegowa skrzynia TPT firmy ZF z 6 półbiegami Powershift do przodu i 3 do tyłu. Łączna liczba biegów wynosi 30+15 (z reduktorem 54+27).

W pełni automatyczna przekładnia RCshift oferuje 5 biegów i 6 półbiegów Powershift do przodu, 3 do tyłu, łącznie 54+27 przełożeń z reduktorem. Dostępne są w niej trzy tryby pracy. W trybie manualnym operator



Ciągnik Deutz-Fahr 6130 w trakcie orki czterokibowym pługiem obracalnym Overum CX2

wybiera biegi i półbiegi za pomocą dżojstika, w trybie półautomatycznym operator zmienia biegi głównym dżojstikiem, natomiast półbiegi na każdym biegu głównym są zmieniane automatycznie przez ciągnik, w trybie automatycznym polowym i drogowym skrzynia automatycznie zmienia biegi i półbiegi Powershift, dostosowując je optymalnie do wykonywanych prac polowych lub transportowych. Wskazania dotyczące trybu pracy napędu, biegu i półbiegu są pokazywane na wyświetlaczu InfoCenterPro.

Napęd bezstopniowy TTV łączy sprawność przekładni mechanicznej z płynnością hydrostatu. Zastosowano w nim cztery przekładnie planetarne oraz hydrostat, czyli pompę i silnik hydrauliczny. Płynne przełączanie pomiędzy kolejnymi przekładniami zapewniają wielotarczowe sprzęgła mokre. Napęd umożliwia uzyskanie prędkości jazdy ciągnika w zakresie od 0,2 do 60 km/h. Podczas prac polowych w zakresie prędkości 7–15 km/h napęd na koła ciągnika niemal w 95% jest przekazywany przez przekładnię planetarną bez udziału hydrostatu, w transporcie z dużymi prędkościami w około 90%. Redukcja użycia pompy i silnika hydraulicznego ogranicza do minimum



Nowością w ofercie firmy Deutz-Fahr jest seria ciągników 4000 E, którą w Stawie reprezentował model 4080 E



Ciągnik Agrottron 6165 RCshift był testowany w agregacie z rzędownym siewnikiem pneumatycznym Kuhn Espro 3000

straty mocy na napędzie. Zapewnia to także szybką reakcję w całym zakresie prędkości, płynne przyspieszanie we wszystkich warunkach, wysoką dynamikę i ekonomiczną jazdę.

Wszystkie przekładnie są łatwe w obsłudze. Można je w prosty sposób zaprogramować i monitorować ich działanie na pokładowych wyświetlaczach.

Nowy ciągnik budżetowy

Tegoroczną nowością w ciągnikowej ofercie marki Deutz-Fahr jest seria 4000 E o mocy od 60 do 100 KM, opracowana z myślą o rolnikach poszukujących taniego ciągnika. Ich jednostką napędową jest elektronicznie sterowany trzycylindrowy turbodoładowany silnik SDF FAR Motion o pojemności 2887 cm³ z systemem wtrysku paliwa Common Rail, spełniający normy emisji spalin Euro 3b/Tier 4 Interim. W układzie przeniesienia napędu zastosowano zsynchronizowaną skrzynię z rewersem mechanicznym z czterema lub pięcioma biegami głównymi i dwoma lub trzema zakresami o przełożeniach od 8+8 do 15+15. W Stawie serię te reprezentował model 4080 E o mocy 75 KM. Kompaktowe wymiary ciągników serii 4000 E sprawiają, że najmocniejszy jej przedstawiciel, model 4100 E, jest najmniejszym dostępnym obecnie na rynku ciągnikiem o mocy 100 KM. Ciągniki nowej serii będą dostępne w trzech wersjach wyposażenia: bez kabiny, z kabiną polskiego producenta i oryginalną kabiną fabryczną.

Flagowy we flocie

Jest nim najmocniejszy z dostępnych obecnie ciągników Deutz-Fahr model Agrottron 9340. Sześciocylindrowy, 24-zaworowy silnik Deutz o pojemności 7,8 l, wyposażony w dwie turbosprężarki, intercooler i wysokociśnieniowy układ wtryskowy Common Rail o ciśnieniu roboczym 2000 bar, rozwija moc homologowaną 316 KM, maksymalną – 336 KM. Silnik reaguje natychmiast na zmiany obciążenia

i generuje około 90% momentu obrotowego już przy obrotach silnika wynoszących 1000 obr./min. Maksymalny moment pozostaje na stałym poziomie w zakresie 1200–1600 obr./min. W układzie przeniesienia napędu zastosowano bezstopniową przekładnię ZF Terramatic TMT 32, mogącą pracować w trybie automatycznym, manualnym i z maszynami napędzanymi WOM. Układ hydrauliczny obejmuje pompę Load-Sensing o wydajności 210 l/min oraz 7 obwodów sterowanych elektronicznie. Elektroniczny podnośnik tylny o udźwigu 12 000 kg jest sterowany przyciskami na dżojstiku, parametry jego pracy operator może regulować potencjometrami na podłokietniku lub korzystając z ekranu dotykowego iMonitora 2.0. WOM pracują z trzema prędkościami: 540ECO, 1000 i 1000ECO. Modułowany start wałka zapobiega uszkodzeniom osprzętu po włączeniu jego napędu, funkcja AutoWOM powoduje automatyczne jego uruchomienie przy opuszczaniu ramion podnośnika i wyłączenie przy ich podnoszeniu.

Komfortowo i ergonomicznie

Wyposażenie ciągników Agrottron 6165 w klimatyzowaną przestronną i przeszkloną kabinę z amortyzowanym pneumatycznie fotelem, podłokietnikiem z dżojstikiem MaxCom i ergonomicznie rozmieszczonymi przyrządami sterowniczymi zapewnia operatorowi najwyższy komfort pracy. Panel zegarów z wyświetlaczem InfoCenterPro dostarcza mu informacji dotyczących pracy ciągnika. Kolorystyczne oznaczenia przyrządów sterowniczych ułatwiają jego obsługę: przyciski i dźwignie sterowania podnośnikiem są zielone, WOM – żółte, układem napędowym – pomarańczowe, hydrauliką – granatowe. Opcjonalnie w kabinie może być zamontowany iMonitor drugiej generacji z 12-calowym ekranem dotykowym. Stanowi on centrum sterowania wszystkimi funkcjami ciągnika, dodatkowo obsługuje maszyny poprzez magistralę ISOBUS, służy ponadto do obsługi rolnictwa precyzyjnego Agrosky.



Flagowy Agrottron 9340 TTV pracował z ciężką broną talerzową Kuhn Opptimer+



W Stawie swoją premierową prezentację miał kombajn zbożowy Deutz-Fahr C3505

Kombajnowa premiera

W Stawie miał miejsce premierowy pokaz w Polsce najmniejszego w ofercie kombajnów Deutz-Fahr modelu C5305, który przyjechał z testów u diler na Lubelszczyźnie, do którego trafił prosto z fabryki. Jest to klasyczny kombajn pięcioklawiszowy, przeznaczony dla gospodarstw o powierzchni do 100 ha, napędzany sześciocylindrowym silnikiem Deutz o pojemności 6000 dm³, rozwijającym moc 175 KM. Silnik spełnia normy emisji spalin Tier 4 final. Zastosowany taki sam jak w ciągnikach układ oczyszczania spalin obejmuje ich recyrkulację z zaworem EGR, układ SCR z płynem AdBlue oraz pasywny filtr cząstek stałych DPF. Kombajn jest wyposażony w napęd hydrostatyczny z trzybiegową skrzynią biegów. Pojemność zbiornika ziarna wynosi 4600 l, szerokość hедера 3,6; 4,2 lub 4,8 m.

Na potrzeby dużych gospodarstw jest przeznaczony drugi prezentowany w Stawie kombajn, sześcioklawiszowy C9206 TS z hederem o szerokości do 9 m z automatycznym sterowaniem za pomocą umieszczonych pod nim płóz pozycjonujących. Pojemność zbiornika ziarna przy zamkniętych nadstawach wynosi 9000 l, po ich otwarciu zwiększa się do 10 500 l. Opcjonalnie kombajn może być wyposażony w system poziomowania przedniej osi Balance za pomocą zamontowanych na niej siłowników, umożliwiających zmianę pozycji całej maszyny, oraz Extra Balance, w którym siłowniki są zamontowane również na tylnej osi, dzięki czemu kombajn z powodzeniem może pracować nawet przy znacznych nachyleniach stoku.

Umieszczone w symbolu kombajnu litery TS oznaczają, że jest on wyposażony w turbo separator, którego zadaniem jest aktywna separacja ziarna z kłosa, powodująca lepsze rozluźnienie nierówno dojrzałych kłosów. Specyfika konstrukcji tego modelu kombajnu polega na tym, że turbo separator jest ustawiony za bębniem głównym i odrzutnikiem słomy. Dzięki temu kłosa, które nie zostały w pełni wymłócone na głównym bębnie młódcym są domłacane

Jerzy Loziński prowadzi z synem Adamem gospodarstwo o powierzchni 250 ha, w którym oprócz uprawy zbóż i rzepaku utrzymuje w roku 1500 sztuk trzody chlewnej. Gospodarstwo jest położone na zróżnicowanych glebach od III do V klasy. Na lepszych stanowiskach przyjęto trójpolowy system uprawy: rzepak, po nim pszenica, a następnie jęczmień, na słabszych uprawia się żyto i pszenżyto. Tegoroczna susza najbardziej zaszkodziła pszenicy, która plonowała na poziomie 4,5 t/ha, plon rzepaku wyniósł 3,6 t/ha, natomiast wręcz rewelacyjnie wypadło uprawiane w gospodarstwie żyto hybrydowe, dając plon 6,8–7,0 t/ha. Zdaniem pana Jerzego obecnie jest to bardzo opłacalny kierunek uprawy, bo ceny w skupie są wysokie, a nakłady produkcyjne mniejsze niż przy pozostałych zbożach.

Początki współpracy naszego rozmówcy z marką Deutz-Fahr sięgają 2000 roku, kiedy do gospodarstwa trafił Agrosun, chłodzony powietrzem 120-konny ciągnik z przekładnią mechaniczną. Ponieważ ciągnik doskonale sprawdził się w pracach polowych, następnym modelem po jego sprzedaży był Agrorton 155. W 2008 roku park maszynowy gospodarstwa wzbogacił się o 175-konny Agrottron 620 TTV, który był pierwszym zakupionym w Polsce ciągnikiem Deutz-Fahr z przekładnią bezstopniową, oraz o Agrottron M610 o mocy 140 KM. Oba ciągniki pracują praktycznie bezawaryjnie do dnia dzisiejszego, a do wykonywania lżejszych prac służy Agrofarm 85 o mocy 85 KM. Markę Deutz-Fahr reprezentują ponadto w gospodarstwie ładowarka teleskopowa Agrovector i kombajn zbożowy 9206 TS z hederem Viso z wysuwaniem hydraulicznie stołem.

Panowie Lozińscy wysoko oceniają wyroby firmy Deutz-Fahr, dlatego są jej wierni od 18 lat. Niezaprzeczalnym ich atutem są wysokie walory trakcyjne i ekonomiczne silniki, bezkonkurencyjne pod względem oszczędnego zużycia paliwa. Niezmiernie istotny jest również bardzo sprawnie działający serwis, który w razie potrzeby jest zawsze dostępny i zapewnia szybką obsługę klienta.

Park maszynowy gospodarstwa zapewnia mu samowystarczalność w zakresie całokształtu wykonywanych prac polowych. Oprócz maszyn Deutz-Fahr jest on wyposażony w pługi obracalne Overum FX i DX, agregat podorywkowy Delta, siewnik Amazone z broną aktywną, siewnik mechaniczny Kongsilde z wibrokompaktem, rozrzutnik obornika (co roku 70–80 ha jest nawożone obornikiem pozyskiwanym z pobliskiej fermy brojlerów w zamian za słomę) i rozsiewacz nawozów Rauch.

na turbo separatorze. Różnica w budowie głównego bębna młódczego i separatora polega na zastąpieniu cepów czopami. Pięciostopniowa regulacja elektryczna turbo separatora odbywa się z kabiny operatora, a wydajność kombajnu zwiększa się dzięki niemu o 20%. ■